

NASZ TYGODNIK

PISMO ILUSTROWANE SPOŁECZNO-LITERACKIE.

ALLELUJA!



Leonardo da Vinci.

Zmartwychwstanie.

Oddanie Grobu Nieznanego Żołnierza przez [Wojsko, Miastu Stołecznemu Warszawie



Powitanie gen. Żeligowskiego, Ministra S. Wojsk., przez sen. Balińskiego.

W dn. 24 b. m. rano Armja Polska w osobie gen. Żeligowskiego przekazała grób Nieznanego Żołnierza pod opiekę Miastu Stołecznemu w Warszawie.

Kolo grobu ustawiły się: kompanja honorowa 36 p. p. z orkiestrą 30 p. strz. kaniowskich oraz kompanja reprezentacyjna P. P. ze swą orkiestrą.

O godz. 10 r. przybył gen. Żeligowski w otoczeniu generalicji i oficerów, prezes Rady Miejskiej sen. Baliński i prezydent miasta Jabłoński, biskup polowy W. P. ks. Gall, przedstawiciele innych wyznań chrześcijańskich oraz organizacji społecznych.

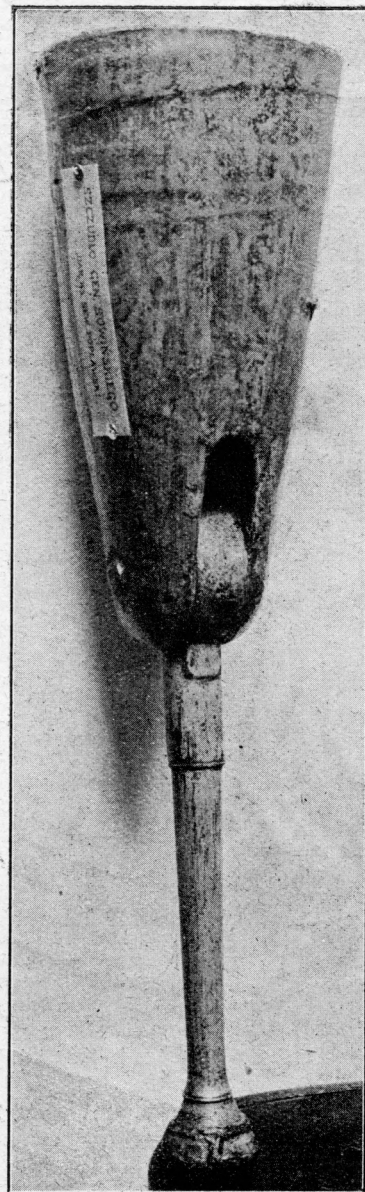
Po odebraniu raportów od dowódców kompanji, gen. Żeligowski oddał grób pod opiekę Miasta St. Warszawy, wręczając sen. Balińskiemu odpowiedni akt spisany na pergaminie, następnie zaś warta policyjna zastąpiła wojskową.



Ag. Fot. „Światowid”

Gen. Żeligowski przyjmuje raport od dowódcy Kompanji Policyjnej podkom. Wojciechowskiego.

Pamiętka po gen. Sowińskim



Ks. Seweryn Popławski, proboszcz parafji Św. Stanisława na Woli, ofiarował dla Muzeum Wojska cenną pamiątkę w postaci szczydła bohaterskiego obrońcy Warszawy w 1831 r. gen. Sowińskiego, który padł w obronie powierzono mu posterunku.

Zatoczyła Moskwa działa,
Grzmią strzały dokoła,
Z hukiem granat się rozpęka
O mury kościoła.

A w kościele garść tam mężnych,
Sławy wódz bez nogi —
Bohaterskiej śmierci czeka —
Gdy wróg wchodzi w progi!

To jenerał jest Sowiński —
Szczydłem nogę wspiera —
Ale jeszcze im pokaże,
Jak Polak umiera!

Jeszcze on tam, choć o kuli,
Pójdzie z Moskwą w taniec —
Sławą skryje nieśmiertelną
Ten ostatni szaniec!

M. Konopnicka

ODBUDOWA WAWELU.

Mało który z narodów musiał tyle walczyć o obronę swego istnienia, co my Polacy. Posiadając, ze wszech stron otwarte granice, i znajdując się na trakcie przechodnim z wschodu na zachód oraz z południa na północ i naodwrot, kraj nasz był prawie że ciągle terenem wojen. Wyrobiło to w nas rycerskość ducha, ogładę, znajomość różnych narodów i ich kultur, lecz nie sprzyjało spokojnej, codziennej pracy i rozwojowi sztuk oraz wzbogacaniu się w cenne zabytki. Miasta nasze i grody musiały mieć charakter obrony, lecz mimo to wojna niszczyła je, rujnując najpiękniejsze budowle i w perzynę obracając arcydzieła sztuki. Polska w wiekach średnich nie ustępowała w bogactwie i piękności swych budowli Europie Zachodniej, lecz to, co tam zachowało się w spokoju przez całe stulecia, gdy każde pokolenie dodawało nowy klejnot do starego skarbcza, to u nas wojna zamieniała w kupę gruzów i popiołów.

Mimo to i pozostałe zaledwie znikome resztki, dowodzą dawnej potęgi i bogactwa Polski. Gdy obecnie po przeszło stuletniej niewoli, wstępujemy znowu do grona wielkich państw europejskich, winniśmy wykazać się dorobkiem naszej dawnej kultury i cywilizacji, nie tylko przed samymi sobą, lecz i wobec obcych i dać im poznać co mamy w kraju najpiękniejszego. Taką perłą zabytków naszych jest Kraków, gdzie każdy kamień jest związany z dziejami naszymi, gdzie w murach jego są zgromadzone przebogate zbiornice pamiątek i dzieł sztuki.

Jednak djamentem w koronie zabytków naszych jest prastary Wawel. Wieloletnie wojny, pożogi, a nade wszystko rabunki i zniszczenie dokonane przez zaborców, zdarły zeń zwierzchnią królewską szatę.

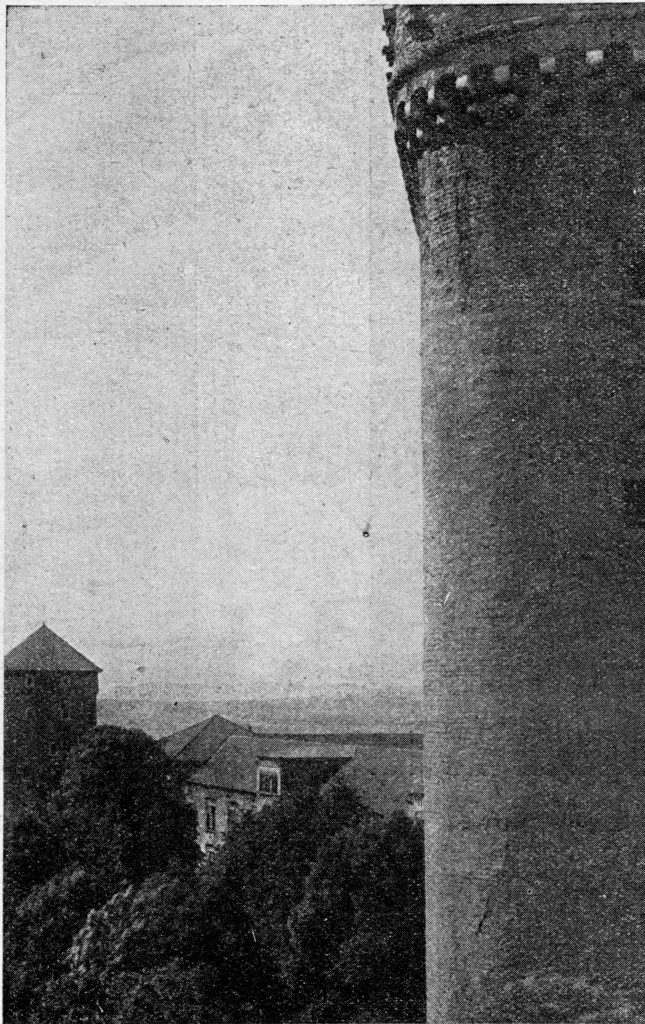
Jeszcze przed wojną Małopolska z pomocą kraju całego postanowiła przywrócić do dawnej świetności zamek Wawelski

Dziś, gdy odzyskaliśmy własne państwo, musimy posiadać gmachy reprezentacyjne. Do takich w pierwszym rządzie należy historyczny Wawel. W pierwszych latach niepodległości naszej społeczeństwo sprawą odnowienia Wawelu zajęło się gorąco, jednak najazd bolszewicki, spałek waluty, wreszcie obecna stagnacja gospodarcza nie pozwoliły na prowadzenie robót w odpowiednim tempie. Kierownictwo odbudowy pozostające pod dyktando zasłużonego prof. Szyszkobohusza, oblicza wykończenie robót zewnętrznych na 1930 r., jeżeli znajdą się odpowiednie fundusze. Sprawa ta przedstawia się wprost beznadziejnie. Budżet roczny wynosi 200 tys. zł., zaś w styczniu otrzymano z funduszy rządowych aż... 2 tys. zł., i to w ratach tygodniowych. Robotnicy pracują na kredyt, podobnie na kredyt dostawcy dostarczają materiałów i tylko dzięki temu roboty nie stanęły. Ofiarności publicznej upadła zupełnie, a jedyny dochód w postaci opłat za wejście, dający około 30 tys. zł. rocznie zabiera Skarbnik... Z sum zaś użytkowanych na prowadzenie prac zamiast zwiększyć ilość robotników musi Kierownictwo oddawać 2 proc. na bezrobotnych!.. Gdyby niewielką część procentu z zapomóg dla bezrobotnych przeznaczyć na odbudowę Wawelu, to w 1930 r. była by ukończona, zaś setki robotników znalazłoby pracę.

Choć nie umniejszamy konieczności odnowienia Zamku Warszawskiego, jednak nieproporcjonalnym jest, że gdy w styczniu rb. na budowę reprezentacyjne wydatkowano 60 tys. to z tego Zamek Warszawski otrzymał 50 tys., inne miejscowości 8 tys., a Wawel tylko 2 tys. zł.

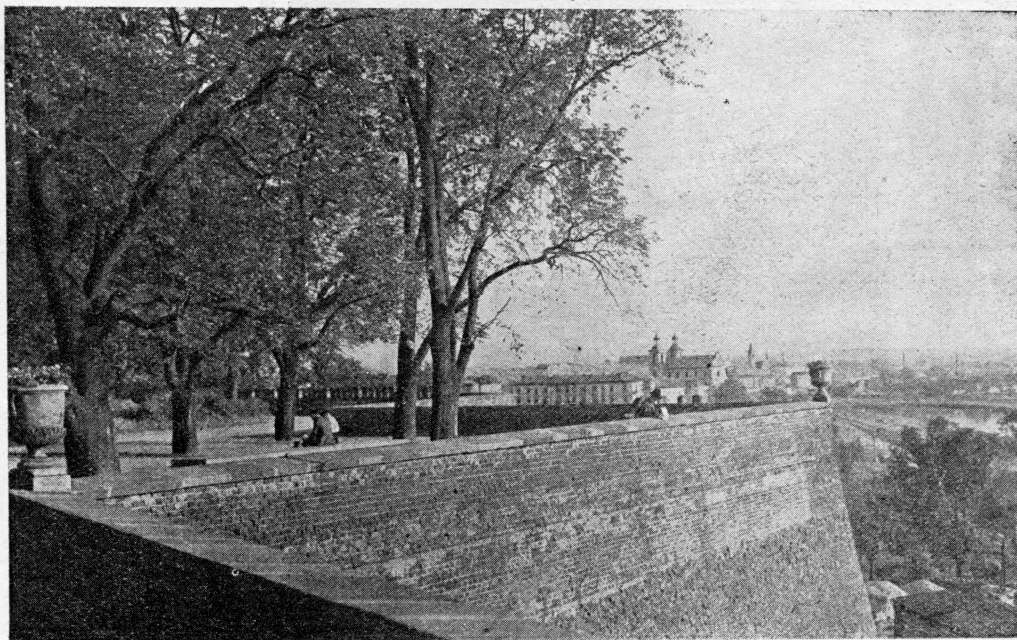
W ciągu tych kilku lat ufundowano 6232 t. cegiełek, lecz spałek waluty sprawił, że i to źródło przestało z czasem dawać dochody. Obecnie cegielka kosztuje 200 zł.

W. Z.



Widok od Lubranki na Basztę Sandomierską

PAMIĘTAJCIE O SKŁADKACH

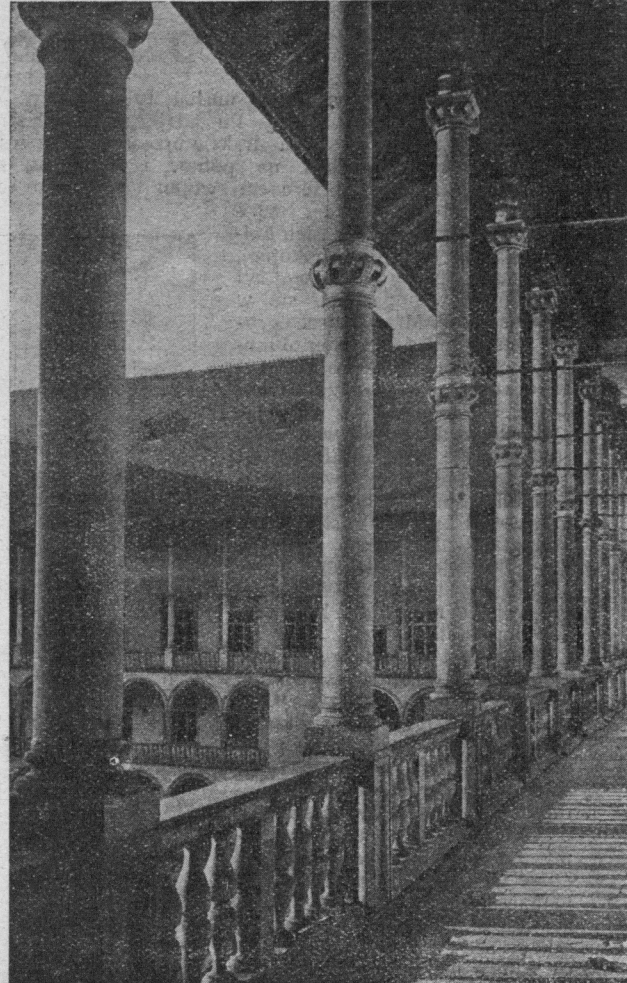


NA ODNOWIENIE WAWELU.

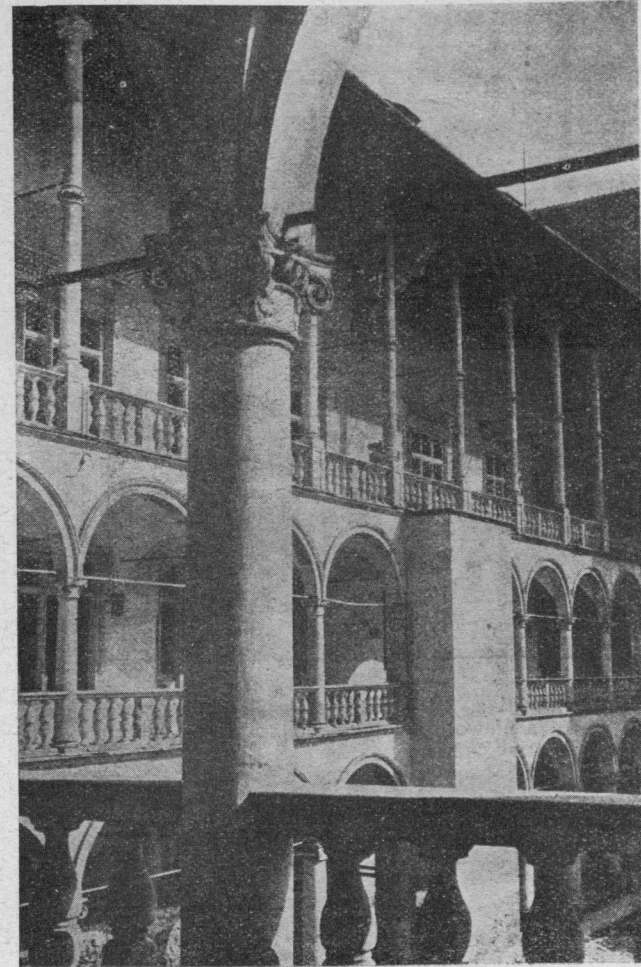
Wały nad Smoczą Jamą.



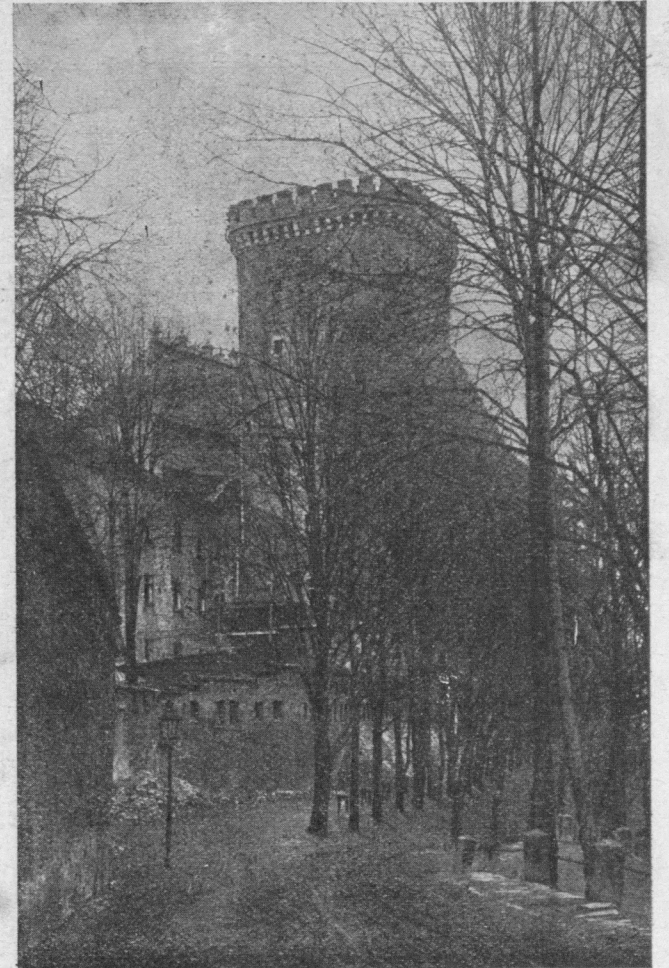
Wały na tyłach budynku poseminaryjnego.



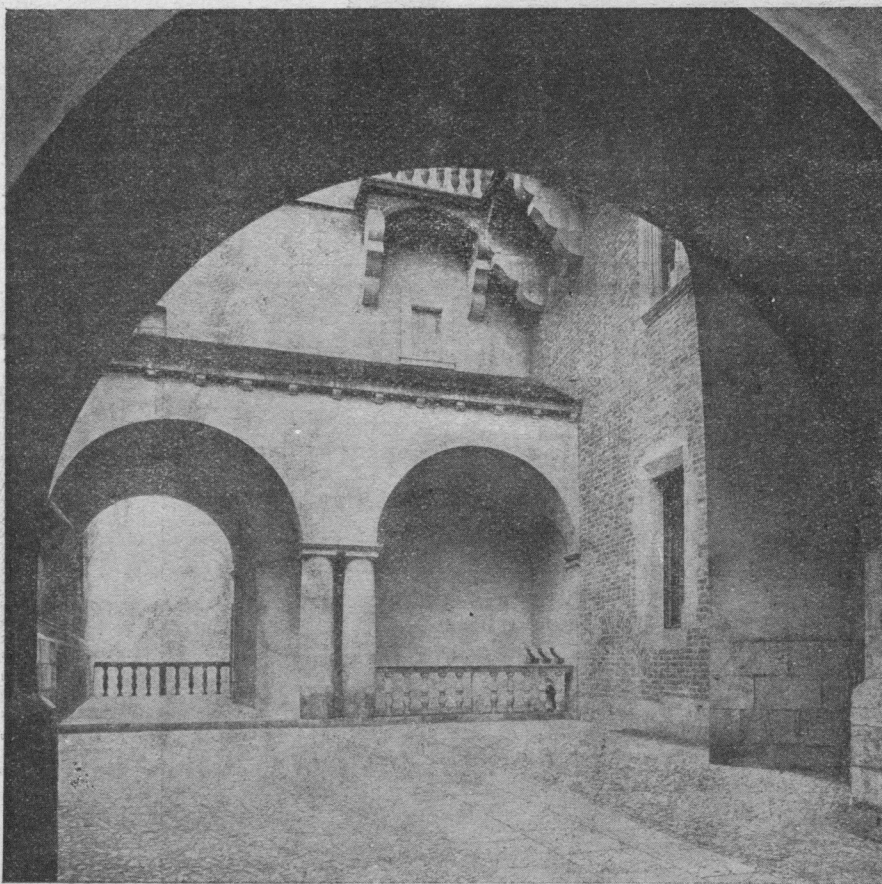
Krużganek II piętra.



Widok na krużganki.

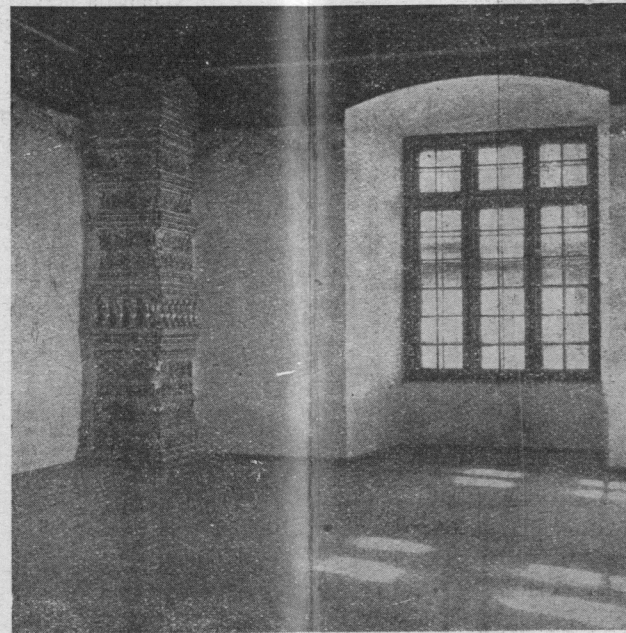


Baszta Lubranka.



Połączenie Katedry z Zamkiem.

OBBUDOWA WAWELU



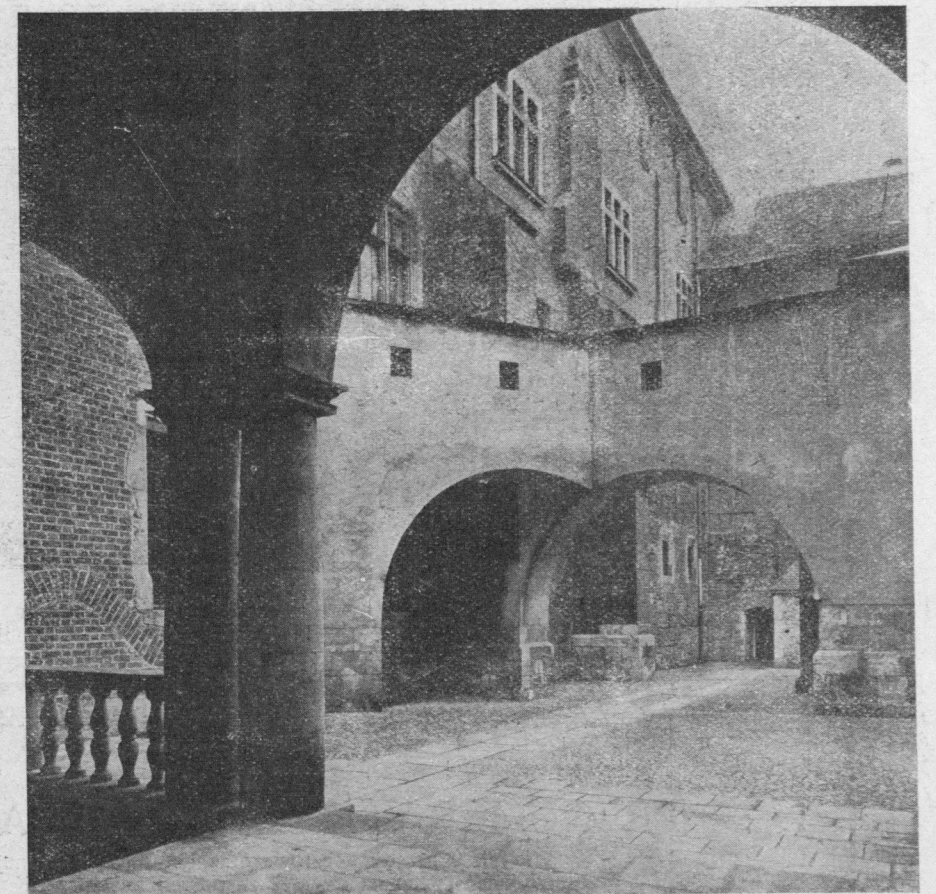
Sypialnia króla

Fot. inż. K. Cybulski.

Zygmunta Starego

Fot. M. Pułczyński.

**WINNA STAĆ SIĘ
NAKAZEM MORALNYM CAŁEGO NARODU.**



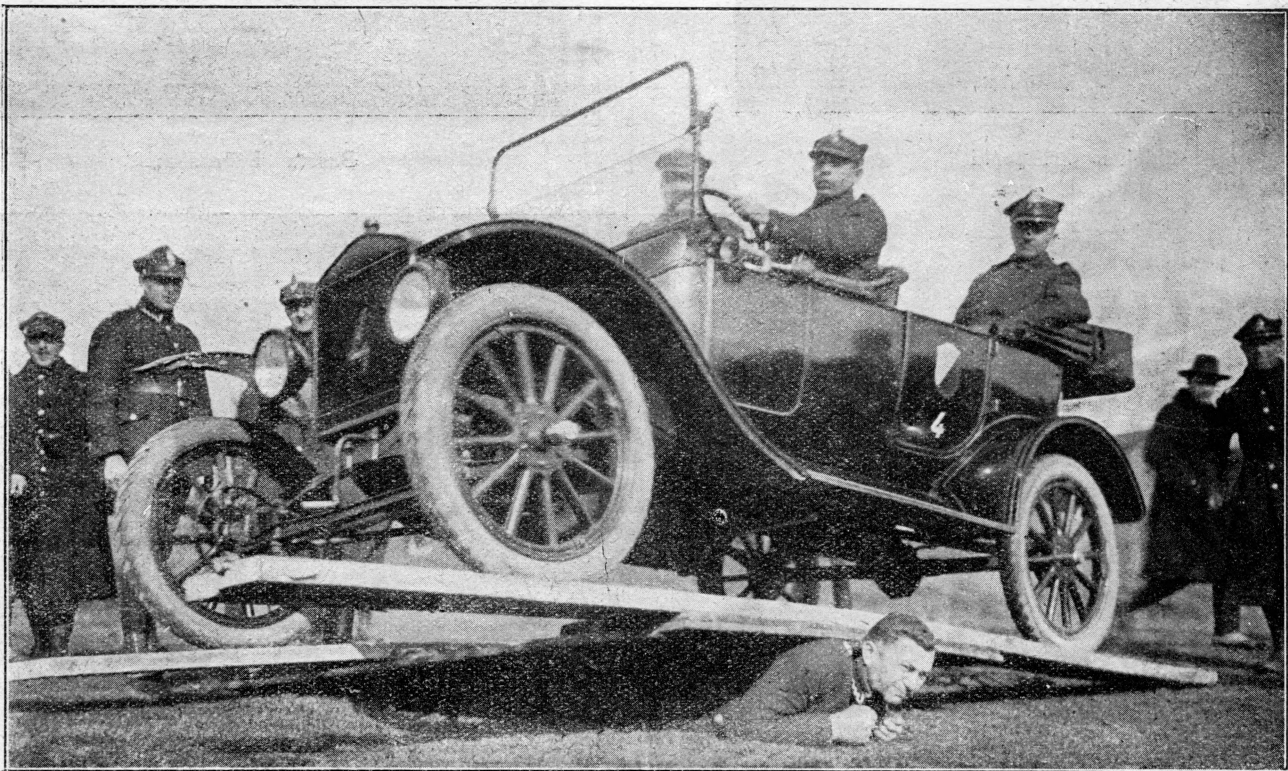
Połączenie Katedry z Zamkiem

Rozbiórka soboru w Warszawie.



Nieudolnie prowadzona rozbiórka soboru ciągnęła by się zapewne jeszcze lat kilka, gdyby nie przejęcie robót przez Magistrat. Według zapowiedzi w ciągu kwietnia mają zniknąć resztki pomnika niewoli. Upłynie jednak jeszcze kilka miesięcy zanim Plac Saski wróci do pierwotnego wyglądu

Najsilniejszy żołnierz polski.



Teodor Czarnecki, który uchodzi za najsilniejszego żołnierza w Armji Polskiej, poddał się niedawno ciekawej próbie wytrzymałości. Ag. Fot. Światowid.

TYLKO 8 gr. DZIENNIE
CO TYDZIEŃ
tom stokilkudziesięciostronicowy!

kosztuje prenumerata „Naszej Książki”

TYLKO 8 gr. DZIENNIE
CO MIESIĄC
cenna reprodukcja arcydzieł malarskich!

PRENUMERATA KWARTALNA 7 ZŁOTYCH

Wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze przyjmują prenumeratę.
Wpłacać ją można również za pośrednictwem P. K. O. konto 1210.

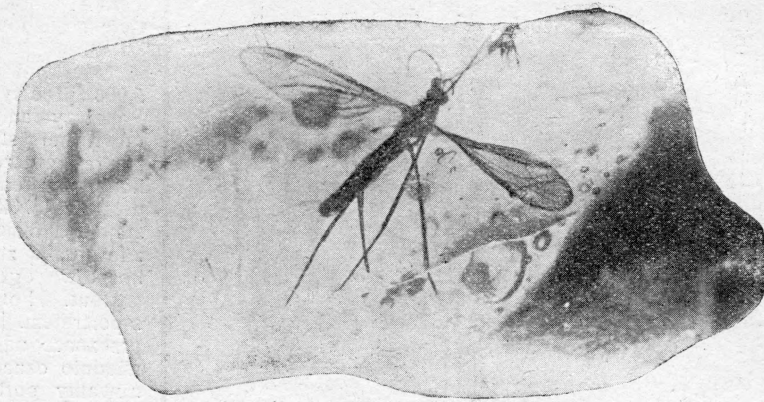
Warszawa.

Sosnowa 12.

BURSZTYN.

Jedną z najpiękniejszych, a swojskich ozdób niewieścich jest bursztyń. Już za czasów imperjum rzymskiego po przez nieprzebyte wprost bory ziem lechickich, biegły szlaki, któremi kupcy ze słonecznej Italji podążali nad fale szarego Bałtyku w poszukiwaniu cennego bursztyńnu.

Bursztyń jest to żywica, nadmorskich prahi-



W BURSZTYNOWEJ TRUMNIE.

Owad, który przyłgął do sopła żywicy, spadł z nim do morza. Po wiekach żywica zamieniła się w bursztyń, przekazując nam przedwiecznego owada. Okazy takie są bardzo drogie i poszukiwane.

starych drzew iglastych, która z czasem pod ciśnieniem wody morskiej, w ciągu 2—3 tysięcy lat, zamieniła się w żółty piękny kamień.

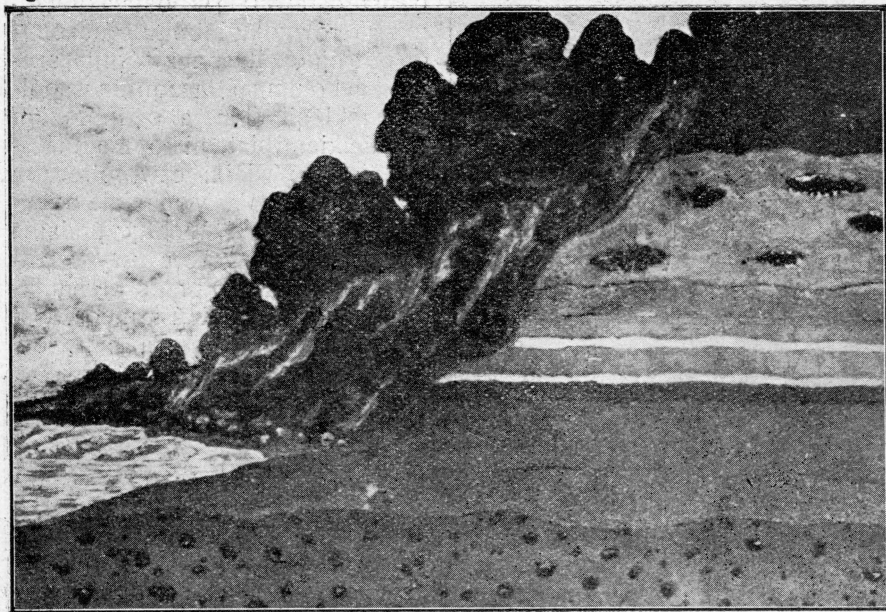
Bursztyń jest cały szereg gatunków i odcieni używa się je do najrozmaitszych ozdób, klejnotów i wyrobów galanteryjnych. Miastem, gdzie głównie koncentruje się handel bursztyńnem jest Gdańsk.



Artystyczny posążek wytoczony z bursztyńnu.



Toczenie paciorków bursztyńowych.



Charakterystyczne wybrzeże Bałtyku, gdzie znajdują się większe gniazda bursztyńnu.



Artystyczny posążek wytoczony z bursztyńnu.



Z TEKI KARYKATURZYSTY

Jak sobie niejeden Paryżanin wyobraża Warszawę.

Rysował
Xawery Koźmiński Paryż.

DARMO! 5,000 PORTRETÓW

Celem rozpowszechnienia naszego z
kładu art. fotograficznego między Cz.
technikami postanowiliśmy wydać

5,000 (pięć tysięcy portretów) darmo.
Po otrzymaniu fotografii z adresem na
odwrotnej stronie, zostanie wysłany
portret retuszowany, artystycznie wy-
konany w terminie 10-15 dni. Rozmiar
portretu 45x45 w passe partout. Korzy-
stajcie z okazji zyskując jednocześnie
z fotografią złotych 5 (pięć) jako zwrot
kosztów ogłoszeń, przesyłki, passe-
partout. Fotografie zwracamy wraz
z portretem. Przy grupach należy twarz,
przeznaczoną do powiększenia odpo-
wiednio oznaczyć. Na żądanie wyko-
nywamy portrety w kolorach (pastel,
akwarela) za oddzielną opłatą. Przekazy
i listy prosimy nadsyłać pod adres:
**Fotografia Artystyczna „SPLENDID”,
Warszawa, Chmielna 34.**

Pamiętajcie odnowić prenumeratę

„NASZEJ KSIĄŻKI”

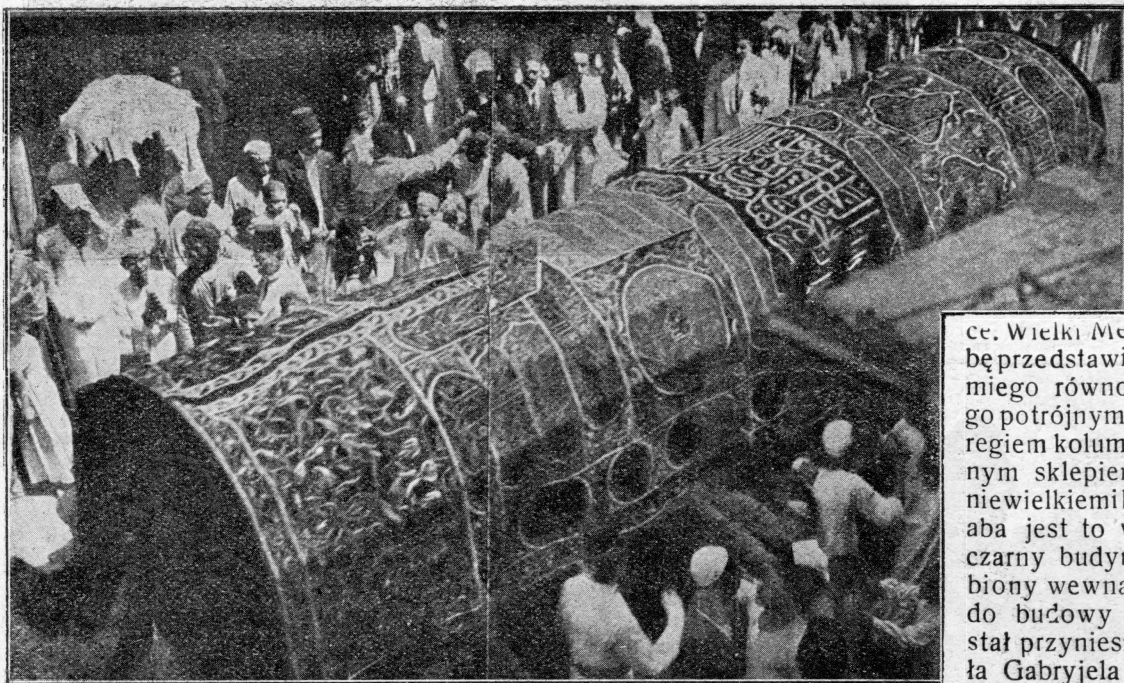
na drugi kwartał

Tylko 7 złotych kwartalnie!

Każdy listonosz i urząd pocztowy przyjmuje prenumeratę,

którą wpłacać można również na P. K. O. 1210.

Tylko 7 złotych kwartalnie!



Dywan

Mahometa.

Uroczystość prze-
wiezienia „Świę-
tego Dywanu Ma-
hometa” na grób
proroka w Świąty-
ni Kaaba w Mec-

ce. Wielki Meczet obejmujący Kaa-
bę przedstawia się w postaci olbrzy-
miego równoległoboku otoczonego
potrójnym lub poczwórnym sze-
regiem kolumn połączonym wspólnym
sklepieniem, a ozdobionym
niewielkimi białymi kopułami. Ka-
aba jest to wielki czworoboczny
czarny budynek, wspaniale ozdo-
biony wewnątrz. Według podania
do budowy meczetu użyty zo-
stał przyniesiony przez archanio-
ła Gabryjela kamień z nieba, któ-
ry stanowi największą świętość.

CZYTAJCIE

Światowid!

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: KRAKÓW, BASZTOWA 17 tel. 35-42
ODDZIAŁY: W WARSZAWIE, UL. NOWOGRODZKA 26, tel. 234-65 i 7021
W POZNANIU, UL. GWARNA 14, tel. 17-22, W KATOWICACH UL. TEATRALNA 6, tel. 2378
WE LWOWIE UL. LEJONÓW 1 tel. 49-58 i 7-97

NAJWIĘKSZE POLSKIE PISMO ILUSTROWANE